



„Sądeczanka” na horyzoncie



Prace nad „Sądeczanką” wchodzą w kolejną fazę. 23 lutego w siedzibie Urzędu Miejskiego w Brzesku oficjalnie zatwierdzono zmiany pozwalające na ogłoszenie postępowań przetargowych na następane fragmenty drogi. Dokument w tej sprawie podpisał wiceminister infrastruktury Stanisław Bukowiec.

W spotkaniu uczestniczyli parlamentarzyści: Urszula Augustyn i Urszula Nowogórska, dyrektor małopolskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Maciej Ostrowski, prezydent Nowego Sącza Ludomir Handzel, starosta brzeski Andrzej Potępa, burmistrz Czchowa Krzysztof Szot, burmistrz Nowego Wiśnicza Małgorzata Więckowska, wójtowie gmin: Łososina Dolna – Adam Wolak, Lipnica Murowana – Tomasz Gromała, Gnojnik – Leszek Ząbkowski, Iwkowa – Bartłomiej Durmas, byli samorządowcy, sołtysi oraz liczni przedstawiciele środowisk zaangażowanych w realizację inwestycji. Wojewodę Małopolskiego reprezentował kierownik Delegatury MUW w Tarnowie Piotr Łosiński.

Pomiary wskazują, że droga między Brzeskiem a Nowym Sączem jest jedną z bardziej niebezpiecznych w

regionie. Jest bardzo obciążona ruchem i nieprzystosowana do tak dużej liczby pojazdów. Planowana modernizacja ma na celu odmianę tych statystyk. Docelowo powstanie 47 kilometrów nowoczesnej trasy klasy GP, która będzie posiadać po dwa pasy ruchu w każdą stronę oraz skrzyżowania bezkolizyjne. Dzięki takiemu rozwiązaniu czas przejazdu całego odcinka ma zostać skrócony do około pół godziny. Realizacją całego przedsięwzięcia zajmuje się GDDKiA.

Finansowa strona inwestycji opiewa na kwotę blisko 7,76 miliarda złotych brutto. Z tej sumy około 104 miliony złotych zostaną przeznaczone na samo przygotowanie dokumentacji projektowej dla kolejnego etapu. Całość prac została rozbita na pięć odrębnych części. Jeszcze w marcu mają ruszyć przetargi dotyczące opracowania koncepcji programowej oraz wykonania niezbędnych badań geologicznych dla odcinków oznaczonych numerami I, III oraz V.

Według wstępnych planów, część drogi miałaby stanowić równocześnie wał przeciwpowodziowy. - *Sądeczanka zaczyna się w Brzesku. Dla nas istotne jest to, co powiedział pan minister, że już trwają prace nad koncepcją zbiornika retencyjnego, który będzie miał chronić Gminę Brzesko przed nawałnicami, które już kilka razy spowodowały, że gmina została zalana. Brzesko znajduje się bowiem na równinie, tuż za gminami usytuowanymi na terenach górzystych (...)* - mówił burmistrz Tomasz Latocha.

Sytuacja na brzeskim odcinku jest stosunkowo prosta. Więcej komplikacji jest na dalszych kilometrach, w związku z czym trwają prace nad opracowaniem wariantu, który zadowoli największą liczbę zainteresowanych. - *W grudniu 2025 r. utrzymano w mocy decyzję środowiskową dla Sądeczanki. Jednocześnie - w odpowiedzi na protesty mieszkańców oraz uwagi części samorządów - zlecieliśmy opracowanie dodatkowej analizy możliwości zmiany przebiegu trasy dla dwóch odcinków: Uszew-Wytrzyszczka (19,7 km) i Łososina Dolna- Tęgoborze (9,2 km). Jego celem jest wypracowanie kompromisowego rozwiązania uwzględniającego postulaty społeczne* - informuje wiceminister Stanisław Bukowiec

Nowa trasa ma stać się impulsem napędzającym gospodarkę oraz turystykę w całym regionie. Dla wielu miejscowości to sprawniejszy dojazd do autostrady A4, a co za tym idzie - szybsze połączenie z Krakowem i Tarnowem, stąd determinacja samorządowców, by w końcu doprowadzić sprawę do końca. - *Wszystkie te głosy były współbrzmiające. Oznacza to, że samorzady ponad wszelkimi podziałami potrafią się porozumieć. Cieszymy się, że spotkaliśmy się tutaj w Brzesku na początku tej drogi (...). Mam nadzieję, że za jakiś czas w podobnym gronie spotkamy się na jej końcu, gdy zostanie już wybudowana.*

Źródło: <https://www.brzesko.pl/aktualnosc/88651,sadeczanka-na-horyzoncie>

Data wydruku: 2026-04-15 20:08:00